

Sukces, którego się wstydzimy

Data publikacji: 19.08.2009 8:14

Kilka dni temu minęła rocznica wybuchu pierwszego a dziś jest dokładnie rocznica wybuchu drugiego powstania śląskiego. W mediach, za wyjątkiem tylko niektórych, tych śląskich, rocznice praktycznie zostały niezauważone. Większość Polaków, powstania w naszym kraju kojarzy porażkami.

Śląsk Cieszyński również odegrał ważną rolę w tym historycznym wydarzeniu. Ciężkie walki toczyły się w okolicach Zebrzydowic i Strumienia. Na kartach historii zapisał się Strumień, tam też odbędą się uroczystości związane z obchodami 90 rocznicy wybuchu I powstania Śląskiego i roku Wojciecha Korfantego. Warto przypomnieć, że Grzegorzewski udał się 16 sierpnia do Strumienia w towarzystwie kilku współpracowników aby porozumieć się ze Zgrzebniokiem, którego jednak nie zastał. Na zebraniu sztabu w Strumieniu postanowiono nie dopuścić do powstania zbrojnego na Górnym Śląsku. Gdy Grzegorzewski jednak wracał ze Strumienia do Bytomia, wioząc rozkazy zakazujące rozpoczynania walki, został aresztowany. Rozkazy nie dotarły i powstanie wybuchło z 16/17 sierpnia. 24 sierpnia 1919 roku powstanie jednak upada. 22 tysiące uchodźców ucieka do Polski. Kraj zaangażowany w walkę na wchodzie z Rosją, nie udziela pomocy powstańcom, co w późniejszym efekcie przyniosło Polsce tylko szkody. Pierwsze powstanie spotęgowało w znacznej mierze patriotyzm Śląskich Polaków. Polska Organizacja Wojskowa na Śląsku została zreorganizowana i jeszcze głębiej zakonspirowana. Przed zbliżającym się plebiscytem na Śląsk przybyły wojska francuskie, włoskie oraz angielskie. Niestety w tym samym czasie 25 kwietnia 1920 roku rozpoczęła się wyprawa kijowska przeciw wojskom RSFRR, armie polskie znajdowały się w odwrocie, a państwo polskie było bliskie upadku, co też strona niemiecka skwapliwie wykorzystała. Niemcy w Spa starali się doprowadzić do tego, by plebiscyt w ogóle się nie odbył. Równocześnie w tym momencie na górnym Śląsku dochodzi do licznych pogromów Polaków. 19 sierpnia POW czyniąc zadość presji „od dołu”- robotników i ludności, wydało rozkaz rozpoczęcia drugiego powstania. W piątym dniu powstania powołana zostaje Apo czyli Policja Górnośląska w połowie składająca się z Polaków i w połowie z Niemców a podlegająca władzom alianckim. Dzięki temu powstaniu udało się pokrzyżować niemieckie plany zagarnięcia Górnego Śląska. Wreszcie doszło do długo oczekiwanego plebiscytu. Jednak Niemcy użyli pewnego zabiegu by oszukać jego rezultat, ściągnęli na Śląsk ponad 182 tys ludzi, którzy urodzili się na Górnym Śląsku, później z niego emigrując. Pamiętać także należy, że plebiscyt nie przesądzał automatycznie o losach Górnego Śląska, ostateczną decyzję podjąć miały kraje ententy. W wyniku splotu wielu wydarzeń w nocy z 2-3 maja wybuchła kolejna, trzecie już powstanie. Powstanie, w którym odnosimy wiele sukcesów i które trwało najdłużej. Ostatecznie w jego wyniku oddziały polskie i niemieckie wycofują się z terenu Górnego Śląska. Spór o Śląsk został przeniesiony na forum Ligi Narodów. Rada Narodów Ligi podjęła decyzję o podziale Górnego Śląska pomiędzy Polskę i Niemcy. W efekcie czego Polska otrzymała 29% terenów Górnego Śląska wraz z 48% mieszkańców.

Z polskiej perspektywy powstania na Śląsku to jedna z tych rzeczy które Polakom w XX wieku się naprawdę udały. W wyniku tych powstań przyłączyliśmy do Polski ogromny teren ziemi. Warto zauważyć, że był to nowoczesny, liczący się obszar przemysłowy ówczesnej Europy! Podkreślić także trzeba, że Śląsk utraciliśmy kilkadziesiąt lat wcześniej i wpływ germanizacji był tutaj ogromny. Jak twierdzi prof. z Uniwersytetu Śląskiego- Zygmunt Woźniczka - bez Śląska Polska byłaby znacznie dłużej krajem rolniczym, nie byłoby pieniędzy np. na Centralny Okręg Przemysłowy czy reformę Grabskiego. Śląsk stał się lokomotywą rozwoju, pociągnął Polskę ku nowoczesności.

Z polskiego udziału w powstaniach powinniśmy być dumni, a nie wypierać się go. Niedawno obchodziliśmy rocznicę przegranego Powstania Warszawskiego, które w kraju stało się bardzo modne m.in. dzięki działalności mediów i niedawno powstałego Muzeum Warszawskiego a tymczasem zwycięskie Powstania Śląskie są pomijane i nawet takiego muzeum nie posiadają...

[PL]